

Jestem pojechańcem
Czasem nie wiem co jest w mojej szklance
Ale kopie zacnie
Jeśli jeszcze macie no to polewajcie
Nie jedne już poległ w walce
A ja stoję dalej i wyzywam jakąś szmatę
Pyta czy mam trochę manier?
Może tak, może nie - nie wiem suko
Ale ja w przeciwieństwie do ciebie nie pieprzę głupot
Jestem równym kotem suko
I te suki to lubią, ale weź się odpierdol
Jedna z drugą - jestem z moją lubą
Jak mnie widzisz na mieście
To powiedz - siemasz Garfield
A jak twoja niunia mnie zobaczy
Spytam - gdzie masz majtki
To nie bragga tylko fakty
Tępe dupy uwierzyłyby mi w to
Że podpisałem z 3 kontrakty nawet
Wpierdalałam se grę jak lasagne
Oklepany wers? Tak jak moje plecy, więc wybaczcie
Czasem łapie się na tym że mogę wszystko
No ale moje gównno jest wszędzie
Zadbaj o czystość toalet, fuj!

Ciągle najebane mam na bani
Jeśli coś odjebie to wybac mi
Nie odmawiam wódki jak lasagni
Jestem rudym kotem, suko
Mówi mi Garfield
Mówi mi Garfield
Jestem rudym kotem, suko
Mówi mi Garfield
Mówi mi Garfield

Mogę mówić co se chcę, to się wie
Dobrze jest kiedy wchodzę se do klubu
I myślę jak forszę mieć
No bo jak zaleję się
To mnie zaleje krew jutro
A w kieszeni pusto, ale chuj no trudno
Prawdziwy ginger ninja, nie grafoman
Taki z ciebie raper pizdo to weź uważaj na słowa
Ja jestem niepozorny, ale jak się wkurwiam no to git
Płynę tak, że powoli mi się kurwa powodzi, kumasz?
Co się wczuwasz? Wiąże sobie kitę
A ty tylko rozpruwasz jak Kuba się
Dziś się prują tylko tępe pajace
Bo prawdziwe typy wiedzą, że
Jestem wariatem - mów mi Garfield
Real talk dziwko, czuje się jak król, ale mimo wszystko
Miło mi ziom, że mogę cię podkurwić kiedy chcę
Moje myślenie jest złotem - spójrz na mój łeb
Jeden jedyny

Ciągle najebane mam na bani
Jeśli coś odjebie to wybac mi

Nie odmawiam wódki jak lasagni
Jestem rudym kotem, suko
Mówi mi Garfield
Mówi mi Garfield
Jestem rudym kotem, suko
Mówi mi Garfield
Mówi mi Garfield